

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*SSN Grzegorz Misiurek*

*SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)*

w sprawie z wniosku J. L.  
przy uczestnictwie M. S. i B. S.  
o stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 28 kwietnia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej uczestniczki M. S.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala skargę kasacyjną.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację uczestniczki postępowania M. S. od postanowienia Sądu pierwszej instancji stwierdzającego, że małżonkowie J. i J. L. nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1990 r. na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), służebność przechodu i przejazdu pasem biegnącym całą szerokością działki ewidencyjnej nr (...)/1 od ul. K. w K., wyznaczonym wskazanymi w postanowieniu punktami na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego S. W.

Sądy ustaliły między innymi, że działka nr (...) /2, powstała z podziału geodezyjnego działki nr (...) i stanowi własność J. L., który od 1968 r. pozostawał w związku małżeńskim z Eugenią z domu Ł., córką poprzednich właścicieli działki, zmarłą w dniu 1 lipca 1992 r. Działka jest zabudowana domem mieszkalnym położonym przy ul. K. w K., który posiada wspólną ścianę z domem mieszkalnym położonym na działce nr (...) przy ul. K. Od 1948 r. dojście do domu odbywało się ścieżką prowadzącą po sąsiedniej parceli stanowiącej obecnie działkę nr (...) /1, która była własnością początkowo Spółdzielni Pracy B.(...), następnie Spółdzielni Pracy „M.(...)”, później (...) Zakładów Usługowych „R.(...)” Spółdzielnia Pracy w likwidacji i w dniu 24 sierpnia 2005 r. została zbyta na rzecz uczestników postępowania M. S. i B. S. do wspólności ustawowej małżeńskiej. W 1968 r. wnioskodawca J. L. za zgodą teścia J. Ł. zaczął samodzielnie zarządzać nieruchomością nr (...) i w 1968 r. wyrównał całą dotychczas wydeptaną ścieżkę prowadzącą do jego domu, wysypał ją żwirem i białym kamieniem, wykosił pobocza, utrzymując także w późniejszych latach taki stan drogi. Korzystanie przez J. L. i jego rodzinę z tej drogi i utrzymywanie jej odbywało się za wiedzą i zgodą każdorazowych właścicieli nieruchomości stanowiącej obecnie działkę nr (...) /1.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obu instancji uznały, że wnioskodawca i jego żona przez okres dwudziestu lat, wymagany do zasiedzenia, korzystali z trwałego i widocznego urządzenia- drogi-, posiadając je samoistnie w zakresie odpowiadającym służebności przechodu i przejazdu, wobec czego zgodnie z art. 170 § 2 (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r.), w zw. z art. 292 k.c., nabyli tę służebność przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1990 r. do wspólności ustawowej małżeńskiej.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację uczestników, nie podzielił ich zarzutu nieważności postępowania z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w wyniku określenia przez wnioskodawcę ostatecznie żądania wniosku dopiero na ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 19 czerwca 2008 r. podczas nieobecności uczestników, co uniemożliwiło im zajęcie stanowiska w sprawie i zgłoszenie wniosków. Sąd Okręgowy uznał, że przedmiot postępowania nie budził wątpliwości, a fakt, iż we wniosku doręczonym uczestnikom wnioskodawca domagał się ustanowienia drogi koniecznej, a uczestnikom nie doręczono jego pism z dnia 3 kwietnia 2006 r. i z dnia 17 grudnia 2006 r., określających, że domaga się stwierdzenia zasiedzenia służebności, nie pozbawił ich możliwości obrony swych praw bowiem dalsze podejmowane przez Sąd Rejonowy czynności, o których uczestnicy byli

zawiadamiani i w niektórych brali udział, wskazywały, że rozstrzygany jest wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że wnioskodawca tak sformułował żądanie także w obecności uczestnika B. S. na rozprawie w dniu 19 czerwca 2007 r., a zatem nie sposób przyjąć, iż uczestnicy przed dniem 19 czerwca 2007 r. nie mieli świadomości jaki jest rzeczywisty przedmiot postępowania i że z tego powodu doszło do pozbawienia ich możliwości obrony swych praw.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także pozostałych zarzutów apelacji uczestników: naruszenia art. 233 § 1 oraz art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55 poz. 321 ze zm.) wskazując, że z przeprowadzonych dowodów jednoznacznie i ponad wszelką wątpliwość wynika, iż sporny szlak drogowy został urządzony i był utrzymywany przez wnioskodawcę, a nie poprzedników prawnych uczestników oraz że wnioskodawca i jego żona posiadali go samoistnie w złej wierze w zakresie odpowiadającym służebności drogowej od 1969 r., a zatem nabyli służebność przez zasiedzenie po dwudziestu latach z dniem 1 stycznia 1990 r., tj. przed wejściem w życie art. 9 ustawy zmieniającej kodeks cywilny, co nastąpiło w dniu 1 października 1990 r.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wniosła uczestniczka M. S., opierając ją na obu podstawach kasacyjnych.

W ramach zarzutów procesowych wskazała na naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 193 § 3 k.p.c. w zw. z art. 192 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 pkt 2 k.p.c. polegające na nie stwierdzeniu przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji wynikającej z pozbawienia uczestniczki możliwości obrony swych praw poprzez uznanie, że wnioskodawca skutecznie wobec niej zmienił żądanie, mimo iż pismo zawierające zmianę wniosku nie zostało doręczone uczestniczce, a zmiana żądania wniosku nie została zgłoszona na rozprawie w obecności uczestniczki; naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 156 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 150 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 pkt 2 k.p.c. polegające na nie stwierdzeniu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji w wyniku pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw, mimo nie odroczenia przez Sąd Rejonowy posiedzenia w dniu 19 czerwca 2008 r. z ważnej przyczyny jaką było między innymi nieprawidłowe zawiadomienie uczestniczki o rozprawie oraz nieprawidłowości w doręczeniu jej wezwania; naruszenie art. 193 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na

przyjęciu, że w sprawie doszło do skutecznej zmiany wniosku, a w konsekwencji orzeczenie o nabyciu służebności przez zasiedzenie, mimo braku wniosku.

W ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazała na naruszenie art. 172 k.c. w z. z art. 292 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy przesłanka samoistności posiadania służebności nie została przez wnioskodawcę spełniona.

Wnosiła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew stanowisku skarżącej w rozpoznawanej sprawie nie doszło do zmiany żądanie wniosku w rozumieniu art. 193 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Zmiana taka może polegać na zmianie podstawy faktycznej bądź na zmianie żądania. Do żadnej z tych zmian w sprawie nie doszło.

Wnioskodawca występujący bez zawodowego pełnomocnika zatytułował wniosek „o ustanowienie drogi koniecznej”, jednakże w jego *petitum* żądał „ustanowienia przez zasiedzenie” na nieruchomości uczestników postępowania „służebności drogi koniecznej” w określony sposób, na rzecz właściciela nieruchomości władnącej stanowiącej obecnie jego własność. W uzasadnieniu zaś wskazał, że wraz z żoną korzystał z takiego przejścia od 1950 r. za zgodą ówczesnych właścicieli nieruchomości, jednak obecnie uczestnicy postępowania nie wyrazili zgody na ustanowienie służebności drogi koniecznej. Zgłosił dowody mające wykazać korzystanie przez niego z drogi przejazdu i przechodu w zakresie wskazanym na mapie.

Zgodnie z art. 511 § 1 k.p.c., wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego powinien czynić zadość przepisom o pozwie, z tą zmianą, że zamiast pozwanego należy wymienić zainteresowanych w sprawie. Wniosek powinien zatem zawierać między innymi dokładnie określone żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.). Braki formalne wniosku, także w tym zakresie, podlegają uzupełnieniu na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z uwagi na to, że choć wniosek w rozpoznawanej sprawie wskazywał na żądanie stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności drogi i to samo wynikało z jego uzasadnienia, to jednak tytuł sformułowany został jako „wniosek o ustanowienie drogi koniecznej”, prawidłowo przewodniczący Sądu pierwszej instancji wszczął postępowanie przewidziane w art. 130 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i art. 511 § 1 k.p.c. i odpowiednim

zarządzeniem z dnia 21 marca 2006 r. wezwał wnioskodawcę do sprecyzowania żądania wniosku przez określenie, czy domaga się ustanowienia służebności drogi koniecznej czy stwierdzenia nabycia służebności drogi przez zasiedzenie. W odpowiedzi wnioskodawca pismem z dnia 3 kwietnia 2006 r. wskazał, że wnosi o stwierdzenie nabycia służebności drogi przez zasiedzenie.

Nie ulega wątpliwości, że nie była to zmiana żądanie wniosku w rozumieniu art. 193 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a jedynie jego sprecyzowanie na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i art. 511 § 1 k.p.c. Wnioskodawca nie zmienił bowiem podstawy faktycznej ani nie wystąpił z nowym żądaniem zamiast lub obok poprzedniego. Nie mogło zatem dojść do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 193 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Także kasacyjny zarzut naruszenia art. 192 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest nieskuteczny. Zgodnie z art. 206 §1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., przewodniczący jednocześnie z wyznaczeniem pierwszej rozprawy doręcza uczestnikom odpisy wniosku, co wywołuje skutki określone w art. 192 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Uczestniczce postępowania niewątpliwie został doręczony odpis wniosku, a nie zostało jedynie doręczone pismo uzupełniające jego braki formalne przez wskazane wyżej sprecyzowanie żądania wniosku. Nedoręczenie zaś pisma stanowiącego uzupełnienie braków formalnych wniosku nie narusza przepisu regulującego skutki doręczenia odpisu wniosku.

Rozważyć należy, czy w okolicznościach faktycznych sprawy doszło do nieważności postępowania przez pozbawienie uczestniczki możliwości obrony swych praw w wyniku nedoręczenia jej wskazanego wyżej pisma wnioskodawcy stanowiącego uzupełnienie braku formalnego wniosku. Rozważając tę kwestię należy podkreślić, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 1966 r., III PRN 23/66 (OSNC 1967/5/84), nawet nedoręczenie pozwanemu odpisu pozwu stanowi jedynie uchybienie procesowe i samo przez się nie powoduje nieważności postępowania, jeżeli pozwany w konkretnych okolicznościach sprawy nie został pozbawiony możliwości podjęcia obrony przed zgłoszonym żądaniem. Tym bardziej więc nieważności nie powoduje samo nedoręczenie uczestniczce pisma stanowiącego sprecyzowanie żądania wniosku, jeżeli mimo to mogła zorientować się, jakie jest żądanie wniosku i o co toczy się spór oraz podjąć obronę swych praw.

Rozważając te kwestie na tle procesowych zarzutów skargi kasacyjnej trzeba przede wszystkim stwierdzić, że bezskuteczne są twierdzenia i zarzuty dotyczące

nieprawidłowości w doręczaniu uczestniczce wezwań sądowych przed Sądem pierwszej instancji. Skarga kasacyjna bowiem jest środkiem zaskarżenia orzeczenia Sądu drugiej instancji i może zarzucać jedynie uchybienia tego Sądu, a jeżeli uchybienia te polegają na nieuwzględnieniu zarzutów apelacji dotyczących postępowania przed Sądem pierwszej instancji, powinna powoływać odpowiednie przepisy regulujące postępowanie odwoławcze i obowiązki procesowe Sądu drugiej instancji, czego w rozpoznawanej skardze kasacyjnej brak.

Należy też stwierdzić, że Sąd drugiej instancji jest związany zakresem procesowych zarzutów apelacji, poza które nie może wykraczać (porównaj uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Wbrew obecnym twierdzeniom skarżącej nie zgłosiła ona w apelacji żadnych zarzutów odnoszących się do treści wokand ani treści zawiadomień o terminach rozpraw wysyłanych jej przez Sąd pierwszej instancji, w szczególności nie podniosła tego, że wskazywano w nich jako przedmiot sprawy ustanowienie drogi koniecznej. Taka treść zawiadomień nie wynika też z ich zwrotnych poświadczeń odbioru pozostających w aktach a załączenie do skargi kasacyjnej kserokopii wezwania na rozprawę z dnia 19 czerwca 2008 r. jest w świetle art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. niedopuszczalne a więc bezskuteczne. Sąd Okręgowy nie miał zatem podstaw do oceny kwestii ewentualnego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 150 pkt 3 k.p.c. i w związku z tym naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. oraz badania przez pryzmat tych naruszeń kwestii pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw przed Sądem pierwszej instancji. Także Sąd Najwyższy zarzutów tych nie może badać, podobnie jak zarzutu nie pouczenia uczestników przez Sąd pierwszej instancji, który został zgłoszony dopiero w uzasadnieniu skargi kasacyjnej i bez wskazania naruszonych w ten sposób przepisów postępowania.

Oceniając zarzut pozbawienia uczestniczki możliwości obrony jej praw przed Sądem pierwszej instancji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że uczestniczka miała możliwość zorientowania się, iż przedmiotem wniosku jest żądanie stwierdzenia nabycia przez wnioskodawcę i jego zmarłą żonę służebności drogi, a nie żądanie ustanowienia drogi koniecznej. Wynikało to bowiem nie tylko z doręzonego jej odpisu wniosku, w którym treść żądania i uzasadnienia wniosku wyraźnie wskazywały na żądanie stwierdzenie zasiedzenia służebności drogi jako przedmiotu sprawy. Niezależnie od tego uczestniczce postępowania przed rozprawą z dnia 19 czerwca 2008 r. doręczony został odpis wydany na posiedzeniu niejawnym postanowienia Sądu Rejonowego z

dnia 6 maja 2008 r. o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu sądowemu, w którego komparycji, jako przedmiot sprawy wskazano: „o stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie”.

W tych okolicznościach uchybienie w postaci nedoręczenia uczestniczce odpisu pisma wnioskodawcy stanowiącego uzupełnienie braków formalnych wniosku przez sprecyzowanie żądania, nie pozbawiło jej możliwości zorientowania się, jaki jest przedmiot sprawy i podjęcia stosowanej obrony swych praw. Nie doszło zatem do nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c., a fakt, że uczestniczka przed wniesieniem skargi kasacyjnej nie podjęła w sprawie żadnych czynności, nie wynikał z pozbawienia jej możliwości obrony swych praw.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia prawa materialnego. Powszechnie przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie, że choć art. 292 k.c. stanowi, iż do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, że przepisy te stosuje się jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zaś jako posiadanie zależne (art. 336 k.c.), z tym że musi być ono wykonywane dla siebie (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2008 r. II CSK 627/07, nie publ. i z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15). Zatem fakt, że wnioskodawca i jego żona korzystali z drogi za wiedzą i zgodą kolejnych właścicieli nieruchomości, po której droga prowadzi, nie świadczy o braku przesłanek art. 172 w zw. z art. 292 i art. 336 k.c. i nie stanowi przeszkody do stwierdzenia, iż nabyli służebność tej drogi przez zasiedzenie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną.